



Sygn. akt I CSK 690/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 stycznia 2015 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Grzegorz Misiurek (przewodniczący)

SSN Krzysztof Pietrzykowski

SSN Maria Szulc (sprawozdawca)

Protokolant Ewa Krentzel

w sprawie z powództwa L.-S. Spółki z o.o. w W.

przeciwko M. I. S.A. w W.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Cywilnej w dniu 22 stycznia 2015 r.,

skargi kasacyjnej strony powodowej

od wyroku Sądu Apelacyjnego

z dnia 11 czerwca 2013 r.,

uchyla zaskarżony wyrok w punkcie I (pierwszym) w części oddalającej apelację co do kwoty 55.555,44,- (pięćdziesiąt pięć tysięcy pięćset pięćdziesiąt pięć 44/100) zł z ustawowymi odsetkami od dnia 9 grudnia 2008 r. do dnia zapłaty oraz orzekającej o kosztach procesu, a nadto w punkcie III (trzecim) i w tym zakresie sprawę przekazuje Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego.

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Apelacyjny zmienił wyrok Sądu Okręgowego w W. w punkcie pierwszym w ten sposób, że kwotę 104.347 zł z ustawowymi odsetkami liczonymi od wskazanych kwot i dat obniżył do kwoty 48.791,56 zł, oddalił powództwo o zasądzenie kwoty 55.555,44 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 9 grudnia 2008 r. do dnia zapłaty, a w pozostałej części oddalił apelację.

Sąd Okręgowy ustalił, że strony zawarły dwie umowy, na podstawie których powódka jako podwykonawca wykonała roboty w zakresie dostarczenia, wykonania i zamontowania kompletu stolarki okiennej – pierwszą z dnia 12 sierpnia 2008 r. odnośnie do inwestycji w W. przy ul. B. i drugą z dnia 6 lipca 2007 r. odnośnie do inwestycji w O. przy ul. Z. Powódka wykonała montaż przy ul. B. do dnia 30 grudnia 2008 r., lecz nie otrzymała części wynagrodzenia w kwocie 104.347 zł. Termin wykonania robót przy ul. Z., pierwotnie określony na 15.IX.07 r., a następnie ustalony aneksem na 12 października 2007 r., nie został dotrzymany przez powódkę. Porozumieniem z 14 września 2007 r. strony postanowiły wstrzymać prace montażowe 68 okien z uwagi na konieczność wykonania szlicht i uzgodniono termin realizacji robót do dnia 12 października 2007 r. Na prośbę powódki pozwana wyraziła zgodę na przedłużenie terminu do 10 grudnia 2007 r., przy czym powódka została zobowiązana do wstrzymania montażu klamek i nawietrzników do czasu zakończenia robót tynkarskich. Montaż tych elementów był możliwy dopiero w październiku 2008 r. Wynagrodzenie za te roboty zostało uregulowane w całości.

Po wezwaniu do zapłaty reszty wynagrodzenia za prace wykonane przy ul. B. pozwana złożyła oświadczenie o potrąceniu przysługujących jej wierzytelności z tytułu kar umownych za opóźnienie w wykonaniu prac wyliczone odnośnie do inwestycji na ul. Z. na 382 dni a co do ul. B. na 60 dni.

Sąd Okręgowy uwzględnił powództwo w całości uznając, że opóźnienia w montażu okien nie były zawinione przez powódkę, lecz ich przyczyną były opóźnienia innych wykonawców, złe wykonanie otworów okiennych, wielokrotne przesuwanie przez pozwaną terminu montażu i zakaz montażu klamek

i nawietrzników do czasu udzielenia na to zezwolenia, a więc jej obciążenie karami umownymi było niezasadne.

Sąd Apelacyjny zaaprobował zarówno ustalenia faktyczne, jak i ocenę prawną Sądu pierwszej instancji co do inwestycji przy ul. B. skutkującą uznaniem, że opóźnienie w montażu okien nie powstało z przyczyn leżących postronnie powódki i przysługuje jej reszta wynagrodzenia w kwocie 36.900 zł a potrącenie dokonane z tą wierzytelnością nie jest skuteczne. Nie podzielił natomiast stanowiska Sądu Okręgowego w przedmiocie odmowy uznania skuteczności potrącenia kary umownej w kwocie 67.447 zł za opóźnienie w wykonaniu inwestycji przy ul. Z. Wskazał, że oświadczenie pozwanej z dnia 16 czerwca 2009 r. ma charakter materialny i dopuszczalne było, w świetle art. 498 k.c., potrącenie nim wierzytelności z tytułu kar umownych dotyczących inwestycji przy ul. Z. na ustawowych zasadach ogólnych z wynagrodzenia z umowy z dnia 12 sierpnia 2008 r. dotyczącej ul. B. i nie stały temu na przeszkodzie postanowienia umowne. Wierzytelność powódki z tytułu wynagrodzenia za prace wykonane na ul. B., jak i wierzytelność pozwanej z tytułu kar umownych były wymagalne w dniu 10 czerwca 2009 r. bo umowa dotycząca inwestycji przy ul. Z. została wykonana w dniu 30 października 2008 r., a więc istniał stan potrącalności.

Odnosząc się do zagadnienia istnienia wierzytelności z tytułu kar umownych nie podzielił natomiast ustaleń faktycznych w zakresie inwestycji przy ul. Z.

Terminu zakończenia prac ustalonego aneksem z dnia 14 września 2007 r. na 12 października 2007 r. nie mogło zmienić ani porozumienie z tej samej daty, ani adnotacja na piśmie powódki z 10 października 2007 r. akceptująca zakończenie prac w terminie do 10 grudnia 2007 r., bo zostały podpisane przez osoby nieupoważnione do składania oświadczeń woli w imieniu pozwanej. Uwaga o wstrzymaniu wykonania prac dotyczyła tylko montażu i nawietrzników, a nie całych okien. Zakończenie prac tynkarskich nastąpiło w dniu 8 lipca 2008 r. a więc wykonanie okien do dnia 30 października 2008 r. obciąża powódkę, bo montaż miał trwać 51 dni, a więc powinna je skończyć do 28 sierpnia 2008 r., - stąd opóźnienie jest co najmniej dwumiesięczne. Twierdzenia powódki o przyczynach leżących po stronie pozwanej takich jak nieprzygotowanie frontu robót, czy brak koordynacji

działań nie zostały wykazane. Zasadnicze znaczenie Sąd ten przypisał dokumentom, z których nie wynikają żadne trwałe przeszkody ze strony pozwanej uniemożliwiające wykonanie prac, a najwyżej utrudnienia do dnia 8 lipca 2008 r. Z uwagi na wykonanie zobowiązania przez powódkę uznał za zasadne miarkowanie kary umownej o około 18% tj. o 11.891,56 zł. Naliczone kary umowne w kwocie 67.447 zł stawały się wymagalne z chwilą faktycznego zakończenia zadania tj. 30 października 2008 r. i mogły zostać przedstawione z wymagalną wierzytelnością powódki w kwocie 55.555,44 zł z faktury .../2008 r. płatnej od dnia 9 grudnia 2008 r., a więc wobec skutecznego umorzenia wierzytelności do tej kwoty powódce wynagrodzenie w tej części nie przysługuje.

W skardze kasacyjnej powód zaskarżył powyższy wyrok w części zmieniającej wyrok Sądu pierwszej instancji w zakresie punktu II i III w części oddalającej powództwo do kwoty 55.555,44 zł i orzekającej o kosztach procesu.

W ramach pierwszej podstawy kasacyjnej zarzucił naruszenie przez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie: - art. 483 i 484 § 1 i 2 k.c.; - art. 483 § 1 oraz art. 484 § 1 w zw. z art. 471 i 362 k.c.; - art. 483 § 1 i art. 484 § 1 w zw. z art. 111 § 1 i 2 k.c.; - art. 498 § 1 i 2 w zw. z art. 499 k.c.; - art. 484 § 2 w zw. z art. 471 i 362 k.c.; - oraz postanowień pkt 9.3 Standardowych Warunków dla podwykonawców. Naruszenie przepisów postępowania wywiódł z naruszenia art. 233 § 1 k.p.c., art. 233 w zw. z art. 231 k.p.c., art. 368 § 1 pkt 4 k.p.c. oraz art. 233 § 1 w zw. z art. 316 § 1 k.p.c.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zakaz oparcia skargi na zarzutach dotyczących ustalenia faktów lub dowodów, określony w art. 398³ § 3 k.p.c. oraz związanie Sądu Najwyższego ustaleniami faktycznymi stanowiącymi podstawę zaskarżonego orzeczenia (art. 398¹³ § 2 *in fine* k.p.c.) oznacza niedopuszczalność powoływania się przez skarżącego na wadliwość wyroku sądu drugiej instancji polegającą na niewłaściwie przeprowadzonej ocenie dowodów lub na wadliwym ustaleniu przez sąd, w tym również bezdowodowo, faktów stanowiących podstawę faktyczną rozstrzygnięcia. Zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c., nawet w powiązaniu z art. 316 k.p.c., jak i art. 231 k.p.c. motywowany błędną oceną dowodów i sprzecznością ustaleń

z materiałem dowodowym dokonaniem nie może być skutecznie podniesiony w ramach drugiej podstawy kasacyjnej (wyroki Sądu Najwyższego z dnia 5 września 2008 r., I CSK 117/08, II UK 19/09 z dnia 24 września 2009 r., z dnia 25 czerwca 2008 r., II UK 327/07 nie publ.).

Norma art. 368 § 1 pkt 4 k.p.c., zawierająca wymagania formalne, które powinna spełniać apelacja, adresowana jest do stron i już z tej przyczyny nie mogła być przedmiotem naruszenia Sądu drugiej instancji. Ponadto skarżący twierdząc, że w apelacji po raz pierwszy został podniesiony zarzut podpisania porozumienia przez osobę nieupoważnioną pomija, że zarzut ten został podniesiony już w odpowiedzi na pozew, a nadto nie zarzuca naruszenia art. 381 k.p.c., co uchyla tę kwestię spod kontroli kasacyjnej. Ponadto kwestia oceny ważności umowy należy do zakresu prawa materialnego i podlega z urzędu kontroli sądu drugiej instancji.

Zarzuty prawa materialnego zmierzają w trzech kierunkach – zakwestionowania zasadności naliczenia kar umownych pomimo braku winy powoda w opóźnieniu w wykonaniu robót oraz wysokości tych kar, zakwestionowania skuteczności oświadczenia pozwanej z dnia 10 czerwca 2009 r. o potrąceniu wierzytelności z tytułu kar umownych oraz zastosowania miarkowania kary w zbyt małym stopniu.

Prawidłowe jest stanowisko Sądu drugiej instancji, że zmiana umowy dotyczącej inwestycji przy ul. Z. w zakresie terminu zakończenia robót mogła nastąpić tylko w razie podpisania przez strony porozumienia z dnia 14 września 2009 r. i pisma z 10 października 2009 r. tylko przez osoby upoważnione do ich reprezentowania, a do ich kręgu nie należał ani kierownik budowy, ani dyrektor ds. spraw produkcji. Powód jednak nie kwestionuje przekroczenia terminu zakończenia prac wyznaczonego aneksem z dnia 14 września 2007 r. na 12 października 2007 r. ale twierdzi, że opóźnienie to powstało z przyczyn leżących po stronie pozwanej. Zarówno porozumienie z dnia 14 września 2007 r., którego wynika, że kierownik budowy wstrzymał montaż stolarki okiennej i określił przewidywany termin zakończenia - nie wiadomo czy montażu stolarki, czy wykonania robót na dachu i szlicht - na 12 października 2007 r., jak i wyrażenie

zgody przez dyrektora ds. produkcji na wydłużenie montażu do 10 grudnia 2007 r. i wstrzymanie montażu klamek i nawietrzników na czas wykonywania prac tynkarskich wymaga oceny w aspekcie działań pozwanej - czy to w kontekście spowodowania przyczyn opóźnienia, czy współdziałania z powódką, z którego nie może następczo wyciągać dla niej negatywnych skutków. Może mieć to znaczenie przy ustaleniu początku biegu i okresu opóźnienia z przyczyn leżących po stronie powódki, a więc także dla istnienia i wysokości wierzytelności z tytułu kar umownych. Sąd drugiej instancji ustalił, że powódkę obciąża bezwzględnie opóźnienie dwumiesięczne (51 dni), ale jednocześnie stwierdził, że opóźnienie dotyczy także całego okresu przed 8 lipca 2008 r. (382 dni) bez analizy wyżej wymienionej korespondencji .

Sąd drugiej instancji wskazał, że z uwagi na wykonanie przez powódkę zobowiązania uznał za uzasadnione miarkowanie kary umownej o 18%. Brak jest natomiast motywów, które wyjaśniałyby wysokość kwoty miarkowania. Istotnym kryterium miarkowana jest relacja kary umownej do odszkodowania należnego wierzycielowi na zasadach ogólnych, przyczyny opóźnienia, przyczynienie się wierzyciela, stopień winy dłużnika, relacja do należnego wynagrodzenia lub ocena stopnia naruszenia interesu wierzyciela wskutek opóźnionego wykonania robót (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 października 2007 r., IV CSK 181/07, OSNC- ZD z 2008 r., nr 2, poz. 48, Biul. SN z 2008 r., nr 1, poz. 16 i orzeczenia w nim powołane). Ocena w tym zakresie wymaga jednak w pierwszej kolejności rozstrzygnięcia w zakresie przyczyn opóźnienia i jego czasu.

Z tych względów nie można odeprzeć zarzutu naruszenia art. 483 i 484 § 1 i 2, k.c., art. 483 § 1 oraz 484 § 1 w zw. z art. 471 i 362 k.c. oraz art. 483 oraz 484 § 1 w związku z - wadliwie powołanym - art. 111§ 1 i 2 k.c. oraz art. 484 § 2 w zw. z art. 471 i 362 k.c.

Nie jest natomiast trafny zarzut naruszenia art. 498 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 499 k.c. w zakresie, w jakim skarżąca kwestionuje skuteczność oświadczenia pozwanej z dnia 10 czerwca 2009 r. wywodząc, że wierzytelność z tytułu kar umownych nie była wymagalna a nadto pozwana składając drugie oświadczenie

dotyczące tej samej wierzytelności w dniu 21 grudnia 2009 r. faktycznie przyznała bezskuteczność poprzedniego oświadczenia.

Złożenie przez pozwaną ponownego oświadczenia o potrąceniu tych samych wierzytelności, o ile istniały, nie może wyrzucić takiego skutku prawnego, jak to wywodzi skarżąca, a zwłaszcza nie stanowi faktycznego uznania bezskuteczności oświadczenia o potrąceniu złożonego w dniu 10 czerwca 2009 r. Oświadczenie o potrąceniu ma charakter konstytutywny i z chwilą jego dojścia do adresata wywołuje skutek umorzenia wierzytelności ze skutkiem *ex tunc* (art. 498 § 2 k.c.). W wypadku złożenia zatem skutecznego oświadczenia o potrąceniu, skutek prawny następuje z mocy prawa niezależnie od dalszych czynności składającego oświadczenie, a jedynym wyjątkiem jest cofnięcie oświadczenia za zgodą drugiej strony lub powołanie się na wady oświadczenia woli (art. 82 – 88). Ponownie złożone oświadczenie mogłoby wyrzucić skutek potrącenia jedynie w razie nieskuteczności pierwszego oświadczenia.

Wymagalność wierzytelności pozwanej z tytułu kar umownych skarżąca błędnie wiąże z wezwaniem do zapłaty świadczenia. Pojęcia wymagalności nie można zdefiniować ogólnie, bo może być ona inna dla różnych stosunków prawnych i różnych roszczeń. Jeżeli strony nie ustaliły terminu zapłaty świadczenia, zobowiązanie z tego tytułu ma charakter bezterminowy. Roszczenia wynikające z takiego zobowiązania nie stają się jednak wymagalne z chwilą powstania zobowiązania, ani z chwilą terminu spełnienia świadczenia. Nie ma sporu w doktrynie ani w orzecznictwie, że wymagalność roszczeń wynikających z zobowiązań bezterminowych należy określać przy uwzględnieniu art. 455 k.c., co oznacza, że stają się one wymagalne w dniu, w którym świadczenie powinno być spełnione, gdyby wierzyciel wezwał dłużnika do wykonania zobowiązania w najwcześniejszym możliwym terminie - art. 120 § 1 zd. 2 k.c. w zw. z art. 455 k.c. (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 30 sierpnia 2006 r., II CSK 90/06, OSNC z 2007 r., nr 6, poz. 92, Biul. SN z 2006 r., nr 11, poz. 18 i z dnia 30 czerwca 2011 r., III CSK 292/10, nie publ.).

W przypadku kar umownych, których termin zapłaty nie został przez strony uzgodniony, zobowiązanie ma charakter bezterminowy a wymagalność jest

uzależniona od charakteru i właściwości zobowiązania, którego niewykonanie w zakresie świadczenia niepieniężnego powoduje naliczenie kary. Inaczej może być określona wymagalność kar umownych z tytułu opóźnienia w wykonaniu np. przedmiotu umowy o roboty budowlane, a inaczej z tytułu nie usunięcia wad w jego wykonaniu. W przypadku roszczenia o zapłatę kary umownej z tytułu opóźnienia w wykonaniu przedmiotu umowy o roboty budowlane jego wymagalność, a więc prawna możliwość żądania świadczenia od dłużnika powstaje z chwilą, w której wierzyciel ma obiektywną możliwość uzyskania wiedzy o naruszeniu umowy wskutek tego opóźnienia i wezwania dłużnika do wykonania zobowiązania. W konsekwencji, wskazany przez skarżącą brak wezwania do zapłaty kary umownej nie wywiera skutku w postaci niewymagalności roszczenia o jej zapłatę. Nie jest również skuteczny argument o bezskuteczności oświadczenia z powodu dokonania przez pozwaną faktycznego potrącenia należności z tytułu kar umownych przed datą dojścia oświadczenia do adresata, bo ma to tylko ten skutek, że do umorzenia wierzytelności doszło w dniu doręczenia oświadczenia. Wskazanie w uzasadnieniu skargi na treść art. 479¹⁴ § 3 i 4 k.p.c. uchyla się spod kontroli kasacyjnej z uwagi na brak wywiedzenia zarzutu naruszenia tego przepisu przez Sąd drugiej instancji, a jedynie na marginesie trzeba wskazać, że odnosi się on do postępowania nakazowego, a nadto wymóg udowodnienia wierzytelności przedstawionej do potrącenia dokumentami wskazanymi w art. 485 k.p.c. nie odnosi się do sytuacji, w której do potrącenia i umorzenia wierzytelności doszło przed doręczeniem pozwanemu nakazu zapłaty i pozwu.

Z tych względów orzeczono jak w sentencji na podstawie art. 398¹⁵ k.p.c.